

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **K.C.**

oskarżonej z art. 212 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 12 kwietnia 2018 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 7 lipca 2017 r., sygn. akt II Ka [...] /17,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 17 marca 2017 r., sygn. akt II K [...] /16

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć oskarżyciela prywatnego Z.D. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 7 lipca 2017 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 17 marca 2017 r., wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego. Wyrokowi temu zarzucił mogące mieć istotny wpływ na jego treść rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, pominięcie jego istotnych części, a w konsekwencji wadliwą jego ocenę, co spowodowało, iż doszło do błędu w

ustaleniach faktycznych, wyrażających się w uznaniu, iż oskarżona działała w ramach kontratypu dozwolonej krytyki.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, może zostać wniesiona wyłącznie z powodu uchybień stanowiących bezwzględne przyczyny odwoławcze z art. 439 § 1 k.p.k. lub innego, ale rażącego przy tym naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego nią wyroku sądu odwoławczego. To do skarżącego należy wykazanie, że rzeczywiście doszło do wskazywanego przez niego naruszenia prawa i że mogło ono mieć przy tym istotny wpływ na treść orzeczenia. Przypomnienie to jest potrzebne z uwagi na charakter kasacji w tej sprawie, zwłaszcza, że wniesiono ją na niekorzyść oskarżonej.

Pod pozorem naruszenia prawa procesowego, pełnomocnik polemizuje w istocie z ustaleniami Sądu Okręgowego. W uzasadnieniu skargi kwestionuje rozstrzygnięcie tego Sądu, wskazując, iż prawdziwość zarzutów stawianych przez oskarżoną nie została udowodniona. Skarżący odwołuje się w tej mierze do grupy dowodów, które nie stanowiły podstawy ustaleń Sądu drugiej instancji. Chodzi tu o „świadczące na korzyść pokrzywdzonego dokumenty”. Rzecz w tym, że Sąd odwoławczy miał na uwadze wystąpienie pokontrolne NIK Delegatura w O. z 2016 r. Nadto stwierdził, że nawet pozytywna opinia o działalności schroniska w R. nie wyłącza poczynienia ustaleń odmiennych na podstawie innych dowodów (przyczożonych zeznań świadków, dokumentacji z przeprowadzonych przez upoważnione organy państwa kontroli oraz treści wcześniejszych wpisów na stronie internetowej, które znała oskarżona). Oznacza to, że Sąd ten za podstawę ustaleń przyjął inną grupę dowodów, niż dla swoich uwag czyni to skarżący.

Pomija się w kasacji również te wywody Sądu Okręgowego, w których przyjęto, że oskarżona nie działała w celu zaszkożlenia Z.D., poniżenia go w oczach opinii publicznej, ale w celu pomocy zwierzętom. Pominęto ponadto trafne rozważania w zakresie umyślności i zamiaru, z jakim musi działać sprawca przestępstwa z art. 212 k.k., aby można było przypisać mu jego popełnienie, na tle których Sąd Okręgowy przyjął, że oskarżona swoim zachowaniem przesłanek tego

przestępstwa nie wypełniła. Podnoszenie obecnie w kasacji, że nie można wykluczyć, iż oskarżona kierowała się innymi niż tylko społecznie uzasadniony interes w postaci ochrony zwierząt względami, gdyż sama angażowała się w prace innych schronisk, a jej zainteresowanie udziałem Z.D. w przetargach wynikało z faktu, że działalność polegająca na prowadzeniu schronisk ma charakter zarobkowy, nie może przekonywać i stanowi jedynie polemikę. Z wyjaśnień oskarżonej wynika bowiem, że działała w innych schroniskach na zasadzie wolontariatu, a zainteresowanie przetargami, w których uczestniczył oskarżyciel prywatny wynikało z krytycznej oceny jego działalności w zakresie prowadzenia schroniska i troski o los zwierząt. Okoliczność, że oskarżona osobiście nie sprawdzała warunków, w jakich funkcjonowały zwierzęta nie ma przesądzającego znaczenia, skoro opierała się na dostępnych jej informacjach, a także widziała stan psów przejętych ze schroniska oskarżyciela prywatnego.

Wszystkie te względy wskazują, że skarżący nie wykazał, aby w postępowaniu Sądu odwoławczego doszło do podnoszonego w kasacji rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na jego wyrok. Dlatego też skarga ta uznana została za oczywiście bezzasadną.

Z tych wszystkich względów, orzeczono jak w postanowieniu.